

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.

M. telefon 279. — Konto czekowe Pocz. Kasy Główn. Nr. 141.128.

Wszystkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.

Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.

Redakcyja rękopisów nie zwraca.

Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru

10 Mk.

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 240—, kwart. 720—, M.

w Krakowie z odroczaniem do domu ... 270—, , 310—,

Na prowincyi: z przesyłką pocztową 285—, , 355—,

Za granicą: z przesyłką pocztową ... 325—, , 375—,

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 7— Mk., wiersz nonparal 1-asfalt. Mk 20. Nadesłane Mk 50—. Wiersz nonparalowy 1 asfalt. Mk 70—, Wiersz nonp. 1 asfalt. na 1. stronie 80 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacje 200 Mk.

## Duże lokale fabryczne

ewentualnie z kotłem i maszyną parową w Krakowie, nadające się na prowadzenie większej fabryki

■ zaraz do wynajęcia. ■

Sprzedat nie wykluczona. — Pisemne zgłoszenia pod „Lokal Fabryczny“, Kraków, skrytka pocztowa 105.

## Czujemy, jak to boli...

Kraków, 27 sierpnia.

(is) Niema chyba na ziemiach „Rzeczypospolitej“ narodu, któryby tak żywo odczuwał skargi i żale, jakimi przepełniona jest obecnie prasa polska w sprawie ucisku mniejszości polskiej na Łotwie i Litwie kowieńskiej, jak my Żydzi.

Odczuwamy bardzo żywo, jak ten ucisk musi boleć mniejszość polską.

Nasuwa się nam bowiem przy tej sposobności dziwne analogie. Poseł Antoni Anusz pisze w numerze 221 „Narodu“:

„Inaczej wszak, jak odmawianiem prawa do życia, nie można określić masowego usuwania Polaków-kolejarzy z posad, dzięki któremu 5 tysięcy istniejących polskich pozbawiono wszelkich środków utrzymania“.

A lwowska „Chwila“ pisała niedawno o usunięciu Żydów ze służby kolejowej we wschodniej Małopolsce (nie na Łotwie):

„Spensjonowanie wydalonych żydowskich urzędników kolejowych oznacza ostateczne i definitywne usankcjonowanie zarządzenia, które od samego początku było bezprawne. Pozbawia ono setki ludzi podstaw egzystencji, którą zdobyli sobie znojem i pracą swoich lat najlepszych i która była ich prawem, tak, jak jest prawem wierzącego żądać dopełnienia zobowiązania od dłużnika. Dłużnikiem ich jest państwo“.

A dalej pisze poseł Antoni Anusz:

Wiedząc o takim stosunku władz lotewskich do Polaków-kolejarzy, czy można chociażby na chwilę przypuszczać, że wykonywanie reformy rolnej na Łotwie pozbawione jest cech akcji antypolskiej, że chodzi tam wyłącznie o naprawę ustroju rolnego kraju, a nie o nową postać gnębienia mniejszości polskiej?

Nie dawno temu p. baron Konopka w dodatku ekonomicznym „Czasu“ w spokojnym, obiektywnym artykule przyznał, że tendencją reformy rolnej w Polsce jest obok usunięcia wielkiej własności, także pozbawienie Żydów roli a Dziennik ludowy Nr. 200 z br. podaje następujący charakterystyczny komunikat pt. „Przymusowy wykup majątków“.

Komisja Okręgowa Ziemiska we Lwowie na posiedzeniu w dniu 20 sierpnia 1921 r. pod przewodnictwem prezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego, dra Stanisława Orzechowskiego, powzięła w myśl art. 6 ustawy z dnia 15 lipca 1920, Nr. 70 poz. 461 uchwałę na przymusowy wykup następujących majątków:

- 1) Uhrynów dolny i Kłusów powiat Stanisławów, własność hr. Stelli Borkowskiej.
- 2) Kozodawy, powiat Przemyślany, własność Jana Korczyńskiego i Stefana Zawadowskiego.
- 3) Babaharówka, powiat Horodenka, własność bra Wiktora i Juliana Świdarskich.
- 4) Lonie, powiat Przemyślany, własność Frojma Neumana i Mojżesza Diamanda.
- 5) Opłytka Błyszczwódcza, powiat Żółkiew, własność Jakóba Witza.
- 6) Błyszczwody, powiat Żółkiew, własność

## Komisja Rady Ligi narodów wyjeżdża na Górny Śląsk.

Bytom. PAT. Jak donoszą z Opola, państwa reprezentowane w Radzie Ligi narodów wysłać w najbliższych dniach na Górny Śląsk swych przedstawicieli, którzy mają za zadanie wybadać na miejscu sprawę wykreślenia granicy między Polską a Niemcami.

### Po objęciu referatu przez Ishi'ego.

Bordeaux. PAT. (Radio) Prasa francuska podkreślając ważność zadań Rady Ligi narodów wstrzymuje się od polemiki w tej sprawie, ze spokojem i ufnością w sprawiedliwość oczekując raportu wicehrabiego Ishi oraz decyzji Rady. „Temps“ zaznacza jedynie, że dzienniki niemieckie popełniły błąd, rzucając oszczercze słowa przeciwko Quinonesowi de Leon, jak również atakując Hymansa, który

zresztą nie był wyznaczony na sprawozdawcę. „Temps“ zaznacza, że decyzja Rady Ligi narodów powinna być wynikiem poważnego rozwiązania, niezadowolenie bowiem sprawiedliwe kwestyi Górnego Śląska może pociągnąć za sobą nieobliczalne konsekwencje.

### Zaprzeczenie delegata brazylijskiego.

Bordeaux. (E. E.) Agencja „Americana“ oświadcza, że poseł brazylijski we Francji da Cunha zaprzeczył oficjalnie wiadomości, jakoby miał odrzucić stanowisko sprawozdawcy w sprawie Górnego Śląska wobec Rady Ligi narodów. Da Cunha oświadczył, że nie stykał się ani pośrednio, ani bezpośrednio z wicehrabią Ishi, ani też nie poruszał z nikim z Rady Ligi narodów sprawy górnośląskiej.

## Rozprawa przeciw mordercy majora Montalegre'a. Ujawnienie szczegółów z działalności „Selbstschutzu“ na Górnym Śląsku.

Bytom. PAT. We czwartek odbyła się przed koalicyjnym sądem wojennym w Tarnowskich Górach rozprawa przeciw 20-letniemu Joschkemu, oskarżonemu o zamordowanie d. 24 lipca majora francuskiego Montalegre. Rozprawa trwała od godz. 11 rano do 5 m. 30 popołudniu. Przewodniczył prezes nadzwyczajnego sądu koalicyjnego w Opolu Majer, oskarżał prokurator kapitan angielski Glaykón, bronił adwokaci z Bytomia: Eggeling i Neumann. Świadców do rozprawy powołano 30, z czego przybyło 28. Oskarżony zeznał, że w oznaczonym dniu strzelał do Francuzów, lecz nie miał zamiaru zamordowania majora Montalegre. Strzelał dlatego, ponieważ komendant jego grupy Selbstschutzu, Pisarski, występujący pod pseudonimem Wehr, który potem uciekł do Niemiec, przyrzekł mu nagrodę za zabicie oficera francuskiego. Świadcowie zeznawali, że równocześnie padły także inne strzały rewolwerowe, jednakże w chwili, gdy major Montalegre padał na ziemię, słychać było tylko jeden strzał. Po wypadku Joschke zbiegł do swego kolegi z Selbstschutzu i oświadczył mu, iż zastrzelił oficera francuskiego. To oświadczenie słyszała siostra Joschkego. Następnie Joschke był u drugiego swego kolegi, Dietricha, któremu także oświadczył, że zabił oficera francuskiego i któremu oddał swój rewolwer. Dietrich radził Joschkemu, aby uciekał do Niemiec. Następnego dnia była tajna narada członków Selbstschutzu w spra-

wie zabicia majora Montalegre. Joschke otrzymał od Pisarskiego pistolet i uciekł do Opola. Następni za legitymacją na nazwisko Markel udał się do Brzegu i Wrocławia, był tam dwa tygodnie poczem zgłosił się do służby wywiadowczej w Kluczborku. Tu aresztował go d. 31 lipca oficer francuski. Aresztowanie nastąpiło w mieszkaniu. Joschke usiłował bronić się i chciał wydobyć rewolwer, który miał pod poduszką, ale szybko załóżenie kajdan przeszkodziło temu. Joschke na rozprawie oświadczył, że przyznał się do zamordowania, ale uczynił to z samochwalstwa i dla zdobycia pieniędzy. Podczas rozprawy wyzyskiwał na jaw ciekawe szczegóły. Z księgi płatniczej, zabranej do śledztwa, okazało się, że Joschke należał do Selbstschutzu od d. 25 maja do 5 lipca. Członkowie Selbstschutzu pobierali po 30 mk dziennie, byli uzbrojeni w rewolwery, pełnili służbę na ulicach i mieli strzelać do Polaków i Francuzów. Na rozprawie obrona wyraziła żal, że nie przeprowadzono sekcji zwłok majora Montalegre. Prokurator stwierdził, że na podstawie zeznań świadków jest przekonany, iż Joschke jest mordercą z premedytacją i postawił wniosek o sąsądzenie go na karę śmierci. Sąd po naradzie postanowił zarządzić ekshumację zwłok dla stwierdzenia kalibru kuli. Do komisji, która ma być przy sekcji, będzie powołanych trzech lekarzy: francuski, angielski i niemiecki. Wydanie wyroku odroczono do dnia 30 bm.

dra Hermana Rabnera i dra Leona Auerbacha.

Powodem tej uchwały jest nieprawidłowa i z uszczerbkiem dla wytwórczości krajowej połączone gospodarka, tudzież dzika parcelacja (art. 1 punkt 1 i 2 powołanej ustawy). Zarazem z tych samych powodów wyraziła Komisja opinię, że należy wdrożyć akcję w kierunku przymusowego wykupu majątków:

- 1) Krzywce, powiat Borszczów, własność Schmarje Kelzera i Goldy Seidman.
- 2) Malinów, powiat Przemyślany, własność Allera Bauma, Izaaka Landana, Samuela Zieglera, Moesa Schreiera i Chaima Bursztyna.
- 3) Grzybowice, powiat Lwów, własność Jakóba Wittelesa i Sary Taubes.
- 4) Chruszno Stare, powiat Lwów, własność

Abrahama Lufta.

Na następnym posiedzeniu, które odbędzie się z początkiem września br. zajmie się Komisja Okręgowa Ziemiska dalszym szeregiem majątków, co do których materyał opracowuje Okręgowy Urząd Ziemski.

Na 10 majątków: 3 polskie, 7 żydowskich. Nie jest to komunikat pierwszy tego rodzaju i zapewne nie ostatni. „Nieprawidłowa gospodarka“, ów kauczukowy termin reformy rolnej — jest naturalnie instrumentem politycznym a nie gospodarczym. „Tajne“ instrukcje z góry są tego drugiego dowodem.

A dalej pisze poseł Antoni Anusz:

„Na czerwiec 1920 r. był zapowiedziany prze-



Radz lotewski spis ludności. Tymczasowa Rada Narodowa Polskich Organizacji na Łotwie zwróciła się z odezwą do Polaków, obywateli lotewskich, aby „świadomie zapewnili w odpowiednich rubrykach kart statystycznych swoją narodowość i swoją mowę polską”.

Za wydanie tej odezwy burmistrz Krasławia i sekretarz magistratu Proniuk zostali usunięci ze swych stanowisk, oprócz tego wymierzono im karę pieniężną.

U nas wprowadzicie władze w tym względzie są liberalniejsze, ale... szanowny „Il. Kurjer Codzienny” w numerze niedzielnym z 15 bm. z powodu analogicznej odezwy Żyd. Rady Narodowej w Warszawie podniósł rwetes, wymyślał od zdrady, antypaństwowego działania no i... od bojkotu języka polskiego.

A dalej pisze poseł Antoni Anusz:

„Prawo mniejszości polskiej do własnej szkoły pozostaje martwą literą; w powiecie Ilukszańskim, liczącym 10 tysięcy Polaków, nie utworzono ani jednej szkoły polskiej”.

Ileż to jest w Polsce powiatów, które liczą więcej niż 10.000 Żydów? Ileż to szkół rząd polski założył z językiem wykładowym mniejszości żydowskiej, choćby w niektórych tylko przedmiotach?

Zas art. 9 traktatu międzynarodowego ogłoszonego w Nr. 110. Dz. U. P. z r. 1920 brzmi:

„W miastach i okręgach (districto), zamieszkałych przez znaczny odłam (proportion) obywateli języka innego niż polski, Rząd polski udzieli w sprawach nauczania publicznego odpowiednich ułatwień, aby zapewnić w szkołach początkowych udzielanie dzieciom takich obywateli polskich nauki w ich własnym języku”.

A ustęp drugi tego artykułu zapewnia tym mniejszościom „słuszny udział w korzystaniu (benefice-enjoyment) oraz w przeznaczeniu (affection-application) sum, które budżet państwowy, budżety miejskie lub inne przyznają z funduszy publicznych...”

Zas art. 109 konstytucji we formie ogólnej, wstydlivej gwarantuje te same prawa.

„Goniec Krakowski” z dnia 27. sierpnia br. Nr. 231 pisze o ucisku Polaków na Litwie Kowieńskiej:

„Trzej posłowie-Polacy w Sejmie Kowieńskim: ksiądz, adwokat i ślusarz, reprezentanci wszystkich warstw społecznych, wysłali 21 czerwca br. memoriał do Ligi narodów z prośbą o opiekę nad ludnością polską w kraju. Bezsilni w walce o podstawowe prawa ludzkie dla swych wyborców, straciwszy wszelką nadzieję powstrzymania eksterminacyjnych zarządzeń satrapów kowieńskich względem Polaków miejscowych na arenie wewnętrznej państwa — frakcja polska w Sejmie Kowieńskim jęła się środka, który był jej prawem i obowiązkiem: zaapelowała do trybunału międzynarodowej sprawiedliwości, do Ligi narodów”.

A rząd polski w memoriale swym do mocarstw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych, w tej materii wysłanym, zaraz na samym wstępie na memoriał frakcji polskiej w Sejmie Kowieńskim się powołuje.

Ileż to strasznych kalumni spadło na głowy żydowskie za to, że w czasie konferencji pokojowej przyczynili się w obronie swych praw do powstania Ligi narodowej, tej samej Ligi, do której teraz mniejszość polska ucieka się po pomoc, mimo, że należy do obywateli — Litwy Kowieńskiej. Nie jest to naturalnie ograniczenie suwerenności Litwy Kowieńskiej! Ale — u nas książki całe o tem napisano, że Liga jest złem — i wymysłem żydowskim i — naturalnie — antypolskim!

Brak nam miejsca na dalsze analogie, a jest ich niestety jeszcze bardzo dużo. Analogie — nie przypadku, lecz — systemu.

I dlatego czujemy, jak bardzo boli ucisk... Charakteryzuje go poseł Antoni Anusz następującymi słowy:

Polityka bowiem rządu lotewskiego systematycznie dąży nie tylko do zmniejszenia liczby Polaków i do osłabienia ich siły ekonomicznej, lecz także do ich wynarodowienia.

A u nas — odnośnie do Żydów?

Czy zdziwi się społeczeństwo polskie, że my bardzo, bardzo odczuwamy, jak boli... Polaków ucisk w Łotwie i na Litwie Kowieńskiej?

## Sytuacja strejkowa.

M. Warszawa. (Telefonem). Strejk pracowników miejskich trwa w dalszym ciągu. Dziś odbyli przedstawiciele strejkujących konferencję z delegacją, wybraną w tym celu na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej. Narada miała jedynie charakter informacyjny i nie dała żadnych konkretnych wyników.

Z upoważnienia komisara rządu objęło dziś Stowarzyszenie samopomocy społecznej (S. S. S.) łącznie z organami wojskowymi nadzór nad gazownią i elektrownią. Również zakłady wodociągowe zostały przyjęte przez S. S. S., które uruchomiło 3 pompy z ogólnej liczby 5-ciu. Krążą pogłoski, że jedna z uruchomionych pomp już uległa uszkodzeniu. W dniu dzisiejszym uruchomiło S. S. S. dwie linie tramwajowe.

Delegacja strejkujących tramwajarzy zwróciła się dziś do ministra pracy, który oświadczył, że stoi na temsamem stanowisku, co zarząd miasta, przyznający strejkującym tylko 10 procent podwyżki.

Na kolejkach podjazdowych strejk nie ustał. Wprawdzie zarząd kolejek przyjął żądania robotników, jednak robotnicy nie wrócili do pracy, gdyż zarząd nie ma funduszy na wypłacenie im przyznanej zapomogi w łącznej wysokości 10 milionów marek.

Po wczorajszych pertraktacjach z przedsiębiorcami w ministerstwie pracy odbyli dziś metalowcy wiece we wszystkich fabrykach w sprawie podjęcia pracy. W 14 fabrykach większość oświadczyła się za powrotem do pracy, w 9 fabrykach uzależniono powrót do pracy od wypłaty zarobków za czas strejku, zaś w 13 mniejszych fabrykach oświadczone się za dalszym strejkiem.

### Strejk personelu wozów sypialnych.

M. Warszawa. (Telefonem). Dziś zastrejkowali tu pracownicy sekcji warszawskiej międzynarodowego towarzystwa wagonów sypialnych.

Strejkujący zwrócili się przed kilku dniami, ze swoimi żądaniami pocztą lotniczą do centrali w Paryżu, domagając się odpowiedzi do 25 bm. Ponieważ odpowiedź w tym terminie nie nadeszła, pracownicy dziś porzucili pracę.

### Strejk kolejarzy w Sosnowcu i Łodzi.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Sosnowca i Łodzi nadeszła wiadomość, że odbyły się tam wiece kolejarzy, na których wysunięto te same żądania, co kolejarze dyrekcji poznańskiej i gdańskiej i postanowiono rozpocząć natychmiast strejk. Robotnicy opuścili swoje stanowiska. Obie stacje objęły władze wojskowe.

### Zwłoka w podjęciu pracy przez kolejarzy b. dzielnicy pruskiej.

M. Warszawa. (Telefonem). Według wiadomości, jakie do południa otrzymaliśmy z Poznania, pracownicy kolejowi nie zastosowali się do wezwania zaprzestania strejku. W oznaczonym terminie wrócili do pracy jedynie jednostki, ogół zaś nadal strejkował. W celach aprowizacyjnych uruchomiły wczoraj władze wojskowe dalszych kilka pociągów. Ekspres do Paryża wczoraj w nocy odszedł.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że strejk kolejowy w b. dzielnicy pruskiej jest ukończony. Zaznaczyć należy, że ostateczny termin powrotu do pracy wyznaczony przez rząd upłynął dopiero dziś, w piątek o godzinie 6-tej wieczorem.

Warszawa. PAT. Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje, że pracownicy kolejowi w okręgu dyrekcji poznańskiej i gdańskiej podjęli w dniu dzisiejszym normalną pracę.

## Uroczyste uruchomienie województw w Małopolsce.

M. Warszawa. (Telefonem). Objęcie agend b. namiestnictwa lwowskiego przez 4 nowo-kreowane województwa małopolskie w dniu 1 września br. połączone będzie z wielkimi uroczystościami. Na akt otwarcia województw przybędą do Lwowa: Naczelnik Państwa, marszałek sejmu i prezydent ministrów wraz z innymi przedstawicielami rządu. Minister spraw wewnętrznych Raczkiewicz uda się w pierwszej połowie września w podróż inspekcyjną do województw małopolskich.

### Z obrad nad budżetem.

Warszawa. PAT. Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem posła Wierzbickiego w obecności ministra skarbu Steczkowskiego i delegatów rządu odbyła dyskusję nad budżetem. Na zebraniu przedpołudniowym przemawiali posłowie: Stapiński, Moraczewski, Średniawski, Majowski, Czetwertyński, Burzecki, Dymowski, Kędzior, Głabiński. Na zebraniu popołudniowym posłowie: Diamand, Koliszer, Osiecki, Moraczewski. Dyskusji nie wyczerpano. Najbliższe posiedzenie odbędzie się we wtorek, 30 bm. o godzinie 4 pop.

### Gen. Hacking w Warszawie.

M. Warszawa. (Telefonem). Dziś rano przybył tu specjalnym pociągiem wysoki komisarz Ligi narodów w Gdańsku, gen. Hacking.

### Protesty przeciw przyznaniu kolei gdańskich Polsce

Gdańsk. PAT. Senat gdański uchwalił na dzisiejszym posiedzeniu zwrócić się do Rady Ligi narodów z protestem przeciwko decyzji wysokiego komisarza, na mocy której wolne miasto Gdańsk otrzymuje tylko tramwaje i koleje wąskotorowe, przeciwko oddaniu pod zarząd polski zakładów i linii kolejowych, przeciwko przyznaniu gmachu dyrekcji kolejowej w Gdańsku Polsce, przeciwko oddaniu pod zarząd Polski głównych warsztatów kolejowych w Gdańsku.

Gdańsk. PAT. Jutro o godz. 6 wieczór odbędzie się tu szereg wieców protestujących przeciw przyznaniu kolei gdańskich Polsce. Sklepy mają być zamknięte już o godz. 5 popołudniu, aby pracownikom umożliwić udział w wiecach.

### Rokowania polsko-czeskie w Karlsbadzie.

L. Wiedeń. (Telefonem). „Neue Freie Presse” dowiaduje się, że w pierwszych dniach września odbędzie się w Karlsbadzie dalsze rokowania między ministrami Beneszem i Hottowcem a posłem polskim w Pradze Pilzem. Rokowania te będą miały pewien podkład polityczny i będą dotyczyć także sprawy cieszyńskiej, która ciągle jest jeszcze punktem spornym. Dziennik przypuszcza, że rokowania karlsbadzkie umożliwią na razie zawarcie czesko-polskiego układu handlowego. O przystąpieniu Polski do małej ententy narazie niema mowy.

### Take Jonescu o małej entencie.

Paryż. (E. E.) Prasa paryska podaje, że rumuński minister spraw zagranicznych Take Jonescu starał się w rozmowie z Briandem przedstawić doniosłe znaczenie małej koalicji nie tylko dla utrzymania pokoju na Bałkanach, lecz także dla utrwalenia pokoju ogólnieuropejskiego, a nawet i światowego.

Paryż. PAT. (Havas). Po konferencji z Briandem Take Jonescu przyjął przedstawicieli prasy i oświadczył, że rozmowa z Briandem miała jak najserdeczniejszy charakter. Briand rozumie znaczenie małej ententy, która stanowi bardzo ważny czynnik dla pokoju w Europie. Mówiąc o kwestii wschodniej, oświadczył Take Jonescu, że gdyby się zwrócono do Rumunii, by wzięła udział w międzynarodowej okupacji Konstantynopola, to uczyni to chętnie. Jak podaje „Gaulois”, Take Jonescu spodziewa się, że mała ententa będzie rozszerzona przez przystąpienie do niej Rumunii i był jej będzie wiernym, metalonem.



# Japonia w polityce światowej.

II.

Kraków, 27 sierpnia.

(st.) Przytłumiony sztucznie podczas wojny antagonizm amerykańsko-japoński nie wybuchnął jeszcze na konferencji paryskiej z całą żywiołową gwałtownością i siłą, jaka cechuje późniejsze jego przejawy.

Przypisać to należy przedewszystkiem osobistemu wpływom prezydenta Wilsona.

Opanowany reformatorską monomanią godził się on nieopatrznie na wszystkie koncesje natury politycznej, by tylko uratować swe ukochane dzieło życiowe: Ligę Narodów, przez co dostarczył wrogię dyplomacyi świetnej broni taktycznej.

W zapasach dyplomatycznych z „prezbyteryjskim doktrynerem“ było chwilowe zwycięstwo Japonii łatwe do przewidzenia.

Toteż mimo, że Chiny przystąpiły po pewnym przeciągu czasu do zwycięskich aliantów przekreślając wszelkie umowy z Niemcami, zdołali ich wschodni sąsiedzi przeforsować na konferencji pokojowej przyznanie sobie bogatej prowincyi chińskiej Szantungu.

Niesłychana grabież na słabym współsprzymierzeńcu dokonała się, jak to wiemy dziś z rewelacyi jednego z amerykańskich delegatów pokojowych, za cenę przystąpienia Japonii bez zastrzeżeń do statutu Ligi Narodów.

Wiadomości o ciągłych ustępstwach Wilsona, a zwłaszcza jego zgodzie na ostatnią decyzję ententy art. 156 traktatu wersalskiego, która uchodzi w sferach prawniczych za niesłychane pogwałcenie suwerenności Chin, dolały oliwy do ognia podniecone sukcesami japońskimi opozycyi amerykańskiej.

Słabość Wilsona w stosunku do żądań japońskich, a w szczególności jego chwiejne stanowisko w sprawie Szantungu przyczyniło się do sromotnej klęski jaką poniósł w ostatnich wyborach. Stosunki obu państw rozjaśniły jeszcze bardziej postanowienie Rady Najwyższej przydzielające Japonii godność mandataryusza „3 klasy“ nad ważną stacją kablową wysepką Jap. Decydując o wyborze mandataryusza bez udziału Ameryki naruszyła tem samem ententą swą własną interpretację artykułu 22, która powierza jak wiadomo swobodny wybór mandataryusza mocarstwom sprzym. i słow.

Jakkolwiek z punktu widzenia prawnego wiele wątpliwości musiałoby nasunąć, powierzenie decyzji w tej sprawie wewnętrznej Ligi mocarstw, które pozostaje poza jej granicami, to niemniej trzymając się litery prawa słusznie rząd amerykański jeszcze w swym „demokratycznym“ składzie zaproteściwał ostro przeciw krzywdzącemu rozstrzygnięciu sprzymierzonych rządów.

Obie decyzje w sprawie Szantungu i wyspy Jap — wątpliwe prawnie, a naruszające interesy Stanów Zjednoczonych zawiśły w powietrzu przez ostateczne odrzucenie traktatu wersalskiego w senacie amerykańskim i zwycięstwo stronnictwa republikańskiego.

Nowy rząd podejmuje walkę o odzyskanie straconego w Paryżu prestige zwracając się coraz wyraźniej przeciw żółtemu imperializmowi.

Do niebezpieczeństwa grożącego Japonii ze strony dyplomatycznej ofensywy amerykańskiej dołącza się w ostatnim czasie groźna dla niej rewizya polityki zagranicznej angielskiej.

Przymierze dwóch państw wyspiarskich zawarte w r. 1902, a odnowione z nieznaczniemi zmianami w r. 1911 zapewniało obu stronom znaczne korzyści i stanowiło dotychczas najpewniejszy instrument polityki japońskiej. Dopiero w czasie ostatnim, gdy siła rzeczy zaczęła przybierać coraz wyraźniej charakter antyamerykański zostało ono poddane przez społeczeństwo angielskie gruntownej krytyce.

Ogólnemu przesunięciu osi polityki światowej na wschód odpowiada w granicach imperyum brytyjskiego dojście do głosu zaeuropejskich dominiów. Historyczne posiedzenie ogólnopanstwowego gabinetu w Londynie — zewnętrzny wyraz nowej polityki imperyum — wykazał znaczną rozbieżność w poglądach dominiów na politykę angielską na Dalekim Wschodzie.

Samodzielna i ciężąca coraz wyraźniej ku Stanom Kanada przeciwstawiła się energicznie projektowi odnowienia sojuszu z odwiecznym wrogiem Ameryki. Australia w obronie przed bezpośrednim atakiem ze strony niemiłego sąsiada zajęła wobec przymierza japońskiego stosunkowo przychylniejsze stanowisko. Afryka wreszcie reprezentowana przez znanego generała Smutsa starała się pogodzić sprzeczne stanowiska innych dominiów i domagała się rozszerzenia dotychczasowego dwuprzymierza na trójporozumienie trzech mocarstw.

Ogólna charakterystyka obecnej polityki angielskiej sumującą odmienne stanowiska poszczególnych części imperyum dałaby w przecięciu obraz niewątpliwego przesunięcia sympatyj ku Stanom Zjednoczonym i pewnego oziębienia w stosunku do Japonii.

Złożyła się i na to i oba przed dalszą ekspansją gospodarczą i imigracyjną infiltracją żółtej rasy do zamorskich dominiów i zależność finansowa od Stanów i wreszcie niewygasły sentyment plemiennej wspólnoty, o nowej orientacji angielskiej.

Wiadomość z konferencji premierów podziałała w Tokio jak grom z jasnego nieba. Porażka jaką poniosła w Londynie polityka japońska, mimo najwyższej gry dyplomatycznej i zainscenizowanej czempredzej manifestacyjnej podróży japońskiego następcy tronu do Anglii — odczuła tu — wedle informacyi prasy angielskiej — jako

narodowe nieszczęście. Japonia stojąca dziś a szczytu swej potęgi poczuła niespodzianie pod nogami usuwający się grunt dotychczasowego fundamentu przymierzowego i ujrzała w oddali groźne widmo izolacyi.

A przecie, gdy przyjrzymy się tak zawisłemu dziś jak nigdy splotowi kombinacyi politycznych angielskich, okazuje się japoński pesymizm nie zupełnie uzasadnionym. Zdaje się, że Lloyd George mówiąc ostatnio w parlamencie o swej, w stosunku do obu mocarstw równie przyjaznej polityce, nie tylko zadośćuczynił wymaganiom międzynarodowej kurtuazyi, lecz także równocześnie szczerze odsłonił główne linie wytyczne polityki imperyum.

Anglia już choćby w obawie przed niechybnie grożącym w przyszłości konfliktem z „trzecią“, „wielką“ Rosyą nie chciałaby się pozbawić pewnego sprzymierzeńca na Dalekim Wschodzie.

Toteż Lloyd George przyjmuje ostatecznie jako swój projekt ideę kompromisową gen. Smutsa i odrzuca skrajne wnioski antyjapońskie. Oddaliwszy się w każdym razie nieco od swego dotychczasowego sprzymierzeńca, zbliżywszy się z drugiej strony nieco do pobratymców z za Oceanu, stanęła poniekąd Anglia w pośrodku pomiędzy zwaśnionymi rywalami i pragnęłaby odegrać jeszcze raz ulubioną rolę arbitra w konflikcie nad Oceanem Pokoju. Sceną, na której rozpocznie dyplomacya angielska w osobach swych najwybitniejszych protagonistów pracę w tym kierunku będzie konferencya w Waszyngtonie zwołana ostatecznie nie bez wyraźnej inspiracyi z Downing street przez prezydenta Hardinga. Wbrew własnemu swym deklaracyom zapowiadającym ścisły rozdział gry polityczno-dyplomatycznej od organizacyi międzynarodowej świata łączy je nowy prezydent w ramach jednej konferencyi.

Ostro atakuje tę kombinację Hardinga prasa angielska. Anglia nie bez logicznej słuszności domaga się rozdziału pracy konferencyi waszyngtońskiej pomiędzy dwie, z których jedna powszechna zajęłaby się rozbrojeniem, a druga skupiłaby nad problemem Pacyfiku 3 zainteresowane mocarstwa.

Nie dziwnego.

W charakterze rozjemcy, czułaby się Anglia oczywiście wygodniej i pewniej przy trógielwym „tete a tete“. Obecność Francyi idącej ręką w rękę z Ameryką i Włoch popierających Anglię nie zaważy zresztą poważnie na toku obrad, a oba europejskie mocarstwa znikną w cieniu głównych partnerów.

Żywe sprzeciw wywołuje także brak ustalonego z góry przez wspólne obrady jakiegokolwiek porządku dziennego.

Wiadomość o tem zaniedbaniu konwencyonalnych form dyplomatycznych wywołała znaczne rozdrażnienie japońskiej opinii politycznej, która obawia się, że Ameryka zakwestyonuje jej świeżo nabyte terytoryalne

W odpowiedzi zapewniają miarodajne organy

DR. L. KOHN.

## Zadania i problemy hebrajskiej szkoły narodowej.

II.

### Zadania hebrajskiej szkoły narodowej i jej znaczenie\*).

Należy to całkiem jasno bez ogródek wypowiedzieć: Szkoła narodowa jest kwestyą naszego bytu.

Jak długo życie i dom żydowski zamknięte były wobec wpływów zewnętrznych, działała już sama atmosfera wychowawcza na młode podрастаające pokolenia żydowskie. Uświadczenie specyficznego położenia, należyte wartościowanie i ceniecie kulturalnych wartości żydowskich czepało dziecko żydowskie z samego życia i to tak dalece, że szkoła nie uważała za potrzebne lub stosowne włączyć te momenty do swych celów. Temu sprzyjało też prymitywne pojmowanie żydostwa jako odrębności religijnej, przyczem dążenia polityczne owiana duchem transcendentalityzmu i mesyanizmu nie wymagały żadnego aktywnego stosunku do otaczającego świata. Izrael zarządzaniem boskiem za niewypelnienie nakazań Jedyne go tuła się pomiędzy narodami. Należy tylko ściśle wykonywać przepisy boskie, a mesjasz zjawi się i wyprowadzi Żydów z krajów golusu do Erec Izrael. Nadto był i dom żydowski przejęty duchem tradycyjnego żydostwa i zazdroście strzegł atmosfery, w której dokonywało się życie żydowskie od chwili urodzenia aż do deski grobowej. Wszystko było tu swoiste, żydowskie, każdemu ruchowi towarzyszyły tradycyjne i historyczne formy życiowe, które silnie podtrzymy-

waly świadomość żydowską.

Wszystko to zmieniło się do gruntu, od kiedy padły mury getta, a do żydostwa zaczęły wnikać nowoczesne kierunki, usuwając i niszcząc nielicznie wszelkie archaiczne i czcigodne formy. Religia straciła na swem znaczeniu dominującą i centralną, znikła atmosfera żydowska otaczająca życie żydowskie, legł też w gruzach dom żydowski z swymi tradycjami. Nasze zaś życie polityczne stało się bardzo żywe, nawet nazbyt burzliwe; nastał syonizm i kategorycznie zażądał wyjścia z stanu bezczynności, domagając się czynów i to jak najintensywniejszych i najofiarniejszych.

W tych warunkach stała się własna szkoła narodowa ostatnią i jedyną ostoją młodego żydostwa. Ma ona obecnie zastąpić wszystkie czynniki wychowawcze w dotychczasowym życiu żydowskim i wychować Żydów, którzy sprostają swemu zadaniu w nowszych warunkach życiowych. Wszelkie inne próby z góry skazane są na nieudanie i nie wstrzymują ciałę szerzącej się asymilacyi. Również forsowna nauka religii i przymuszanie do praktyk religijnych nie tu nie pomoże. Kryzys bowiem w znaczeniu religii jako wyłącznego czynnika wychowawczego jest naturalnym i powszechnym objawem na całym świecie, na który złożył się cały szereg czynników ekonomicznych, społecznych i naukowych. Ale gdyby nawet przymuszanie do praktyk religijnych było możliwe (pomijając tkwiący w tem absurd pedagogiczny, gdyż religia jest cieniem uczuciowem i spontanicznym i nie winna znosić żadnego przymusu) okazałoby się to wkrótce zawodnym półśrodkiem, albowiem życie zrobiłoby swoje, a wychowanek straciwszy wiarę i religię, znowu znalazłby się w tem miejscu, na którym obecnie znajduje się tak dużo jednostek żydowskich, a które, oderwawszy się od pnia żydow-

skiego, straciły z nim wszelki związek, niewidząc w swem żydostwie żadnych pozytywnych wartości i toną w falach asymilacyi i narodowej renegacyi.

To jest nasza obecna sytuacja i z niej sobie jasno należy zdawać sprawę: Jedynym ratunkiem dla żydostwa w golusie jest nowoczesna, duchem narodowym owiana szkoła, w której dziecko żydowskie czerpie całe swe jednolicie ukształtowane wychowanie ogólne i hebrajskie w języku narodowym.

„Szkoła narodowa w golusie powinna być rodzajem cieplarni, która utrzymuje dookoła hodowanych w niej roślin atmosferę ciepła, miłości i pieszczoty, strzeże je przed silniejszymi wiatrami i dostarcza im światła, powietrza i nawodnienia w czasie, kiedy naokół panuje zima i mróz. Czas zabawy i nauki w szkole narodowej powinien być dla biednego, popychanego i pogardzanego dziecka żydowskiego czasem zbudowania, radości i uciechy. Precz z suchymi naukami! Precz z nauczaniem na pamięć! Precz z karnością w postaci nakazów z góry, któremu należy się bezwzględnie poddać pod groźbą najsurowszych kar! Niech ni śladu nie pozostanie po karach w dawnej, przyjętej formie! Nauczyciel w szkole narodowej niechaj będzie jak najmniej nauczycielem, a jak najwięcej towarzyszem i wychowawcą! Ogniem swej duszy niech zapali wieczne światło w sercu swych braci — uczniów! Niech tu zapanuje wielka wolność, wielka miłość i prawdziwe oraz naturalne zajęcia i zainteresowanie dla nauczanych przedmiotów! Nie z obowiązku, który narzucono mu wbrew jego woli powinna dziecko żydowskie chodzić do szkoły hebrajskiej, lecz niechaj tam spieszy powodowane uczuciem radości, przyjemności i wesela.“

(Dz. Tworow: „Haszpaat-Gomlim“, Miklat III, 9, str. 356). (Ciąg dalszy nastąpi).



amerykańskie, że o rewizji traktatowych postanowień nie będzie mowy, że natomiast zajmie się konferencja przede wszystkim ustaleniem na przyszłość linii politycznej na Wschodzie.

Nie wiadomo, czy trójpriemierzona kombinacja angielska odegra tu decydującą rolę. Trudno dziś przewidzieć, czy unieszkodliwi się nagromadzony materiał palny przez zamknięcie go w sztuczne ramy politycznego trójkąta. Nie brak złośliwych podejrzeń, że efemeryczne trójpriemierze, nie ma na celu nic innego, jak tylko umożliwienie londyńskiemu Foreign Office zgrabne wycofanie się z krępującego już aliansu z Japonią.

Jakkolwiek będzie konferencja w Waszyngtonie stanie się polem skomplikowanych intryg i knowań, jakich nie znają nawet osławione przedsięwzięcia „starej dyplomacji”. Czy wśród tych niebezpiecznych zmagani nie zajdzie „wschodzące słońce” Japonii?

Konferencja waszyngtońska będzie dla niej ogólną próbą w walce o utrzymanie stanowiska wielkiego mocarstwa

-o-o-

## Przegląd polityczny.

### Pokój między Ameryką a Austrią niemiecką podpisany.

We środę, 24 bm. podpisano o godzinie pierwszej w południe w wiedeńskim ministerium spraw zagranicznych traktat pokojowy pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a republiką austriacką. W imieniu Ameryki podpisali traktat Mr. Artur Hugh Frazier i sekretarz legacji M. E. Shoecraft; za Austrię kanclerz Schober i szef sekcji Oppenheimer.

Podstawą rokowań była głośna „rezolucja Porter-Knox”, która przez podpis Hardinga z dnia 2 lipca faktycznie usunęła stan wojenny między Ameryką a Austrią.

Znaczenie zawartego pokoju dla Austrii jest bardzo wielkie. Toteż cała prasa wiedeńska omawia szeroko i wita serdecznie zawarty układ. Dla nas jest to wprawdzie sprawa mniej istotna, atoli sądzimy, iż i nam nie od rzeczy będzie przyglądać się nieco bliżej i szczegółowiej zawartemu pokojowi pomiędzy najpotężniejszym dziś ze względu na majątek i wpływy, mocarstwem, a jednym z najmniejszych i najsłabszych.

Przesłanka pokoju amerykańsko-austriackiego jest telegraficzny memoriał, wysłany przez rząd amerykański, za pośrednictwem wiedeńskiego zastępcy Mr. Franziana, w którym Białe Domy zapytuje rząd austriacki, czy nie byłby skłonny uznać ważność pewnych postanowień traktatu pokojowego ze Saint-Germain w oddzielnym układzie z Ameryką. W ten sposób doszło do pertraktacji pomiędzy telegraficznie upoważnionym do tego Mr. Franzierem z jednej, a kanclerzem austriackim Schoberem z drugiej strony, których wynikiem jest onegdaj zawarty pokój, oparty na „rezolucji Porter-Knox”. — Jeśli chodzi o treść traktatu, to zawiera on po myśli wspomnianej rezolucji na wstępie ogólne zawarcie praw Stanów Zjednoczonych i ich obywateli w Austrii, pozatem zawiera układ tej części traktatu pokojowego ze Saint-Germain, których zastosowanie rozszerzone zostaje także na Amerykę. Są nimi ustępy od 5—14, a więc postanowienia co do sił zbrojnych na lądzie, morzu i powietrzu; co do jeńców wojennych i grobów; co do spraw finansowych i gospodarczych, wreszcie dróg powietrznych, wodnych i lądowych. Wyrzucono zatem z traktatu pokojowego między Ameryką a Austrią postanowienia z Saint-Germain, dotyczące spraw Ligi narodów oraz nowych granic Austrii a także klauzule polityczne europejskie sankcje karne i ustęp dotyczący międzynarodowej organizacji pracy.

Trudności w zawarciu pokoju dostarczyła zapewne jedynie sprawa zabranego przez Amerykę mienia, którego strzeże dotąd „Alien Property Custodian”. Życzenia Austrii w tym kierunku spotkały się z przychylnym przyjęciem amerykańskich przedstawicieli, którzy okazali gotowość omówienia tej kwestii na kongresie w osobnym bill'u jeszcze przed rozważaniem zagranicznych długów Ameryki.

Znaczenie pokoju, którego rychlej ratyfikacyi oczekują obie strony już w najbliższej przyszłości, jest oczywista zwłaszcza dla Austrii nader doniosłe, i to zarówno pod względem politycznym jak i gospodarczym. Pokój oznacza bowiem nie tylko podjęcie normalnych stosunków dyplomatycznych i konsularnych pomiędzy państwami, lecz co ważniejsza, zbliża równocześnie rozstrzygnięcie sprawy majątku austriackiego w Ameryce, obliczanego na 12—14 milionów dolarów, co na korony równałoby się 60—70 milionom w zlocie.

Dla Ameryki oznacza pokój z Austrią, a także rokowania pokojowe z Niemcami, zlikwidowanie jednego z aktualnych problemów stosunku Stanów Zjednoczonych do naszego kontynentu.

\* \* \*

Po napisaniu powyższego artykułiku, otrzymujemy telefoniczną wiadomość z Wiednia, że 25 bm. popołudniu podpisano w Berlinie traktat pokojowy pomiędzy Ameryką a Niemcami, zawierający trzy artykuły, które wyrzucają niektóre zasadnicze ustępy traktatu wersalskiego, podobnie, jak to miało miejsce w traktacie z Austrią.

### Zjazd komunistów w Jenie.

W poniedziałek, 22 bm. zebrał się w sali „Volkshaus'u” w Jenie delegaci na drugą konferencję komunistycznej partii Niemiec (K. A. P. D.). W obradach bierze udział centrala berlińska, nadto około 300 delegatów, 10 zastępców zagranicznych partii komunistycznych i przedstawiciel moskiewskiej egzekutywy. — Na porządku dziennym konferencji znajduje się obok sprawozdania z 3-go kongresu komunistycznej międzynarodówki, i ze zjazdu berlińskiego w grudniu 1920, omówienie najbliższych zadań (zwłaszcza oczywista agitacyjna) partii, dalej debata o sytuacji w Rosji sowieckiej i wszczęcie akcji ratowniczej. Oczekują również poruszenia sprawy Lewińskiego, który przebywa podobno w Jenie, aby być ciągle w kontakcie ze swymi zwolennikami.

Konferencji komunistów w Jenie poświęca prasa berlińska liczne artykuły i wzmianki; „Vossische Zeitung” np. zajmuje się sprawą zjazdu komunistycznego we wstępnym artykule pt. „Moskauer Befehle”, w którym dochodzi w końcu do wniosku, że partia komunistów niemieckich łoży właściwie niepotrzebnie koszt na zjazd, albowiem zostały już dawno wysłane z Moskwy rezolucje do „uchwalenia”.

## Celem uniknięcia przerwy w wysyłce naszego pisma, prosimy o bezzwłoczne wyrównanie zaległości i odnowienie prenumeraty na miesiąc wrzesień.

### ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEGO.

#### Konferencja w sprawie kolonizacji Palestyny.

O intensywniejszą akcję.

Londyn. Odbyła się tutaj w biurze centralnym Organizacji Syońskiej konferencja w sprawach kolonizacji. W konferencji tej wzięli udział wszyscy przebywający w Londynie członkowie Egzekutywy, oraz w charakterze ekspertów, pp. dr. Ruppin, dr. Soskin i Davis Frietsch.

W ciągu 5 posiedzeń omawiano obszernie rozmaite projekty i metody kolonizacji rolnej. Na konferencji ustaliło się przekonanie, że należy natychmiast przystąpić do przeprowadzenia intensywniejszych metod kolonizacyjnych. Uchwalono następujące rezolucje, które mają być przedłożone kongresowi:

1) Egzekutywa jest zdania, że w myśl pro-

jektu dra Soskina należy w Palestynie założyć na gruncie nawodnionym próbną kolonię dla 500 kolonistów na zasadach intensywnego zagospodarowania.

2) Należy rozpocząć próbną uprawę zboża i sadzenia drzew, ażeby w miarę możliwości wykorzystać niezawodnione grunty. Przeprowadzenie projektu powierzono dr. Soskinowi.

3) Egzekutywa jest zdania, że osadnictwo w formie miasta ogrodowego jest dla pracy naszej w Palestynie niezmiernie doniosłe. Należy przeto powołać do życia specjalny departament, którego zadaniem ma być zakładanie miast ogrodowych, zarządzanie ich kolonizacją, kierowana dotąd przez organizację syońską oraz służenie radą i czynem inicjatywie prywatnej w tym kierunku.

4) Techniczne zasady projektu rządzenia „osady pracujących” (Moszaw Owdim) mają być natychmiast poddane rewizji, przyczem zaprasza się dra Soskina do uczestnictwa w jej przeprowadzeniu.

5) Sprawa najbliższej kolonizacji nowonabytych obszarów w Palestynie, oraz tych obszarów, które mają być zakupione w ciągu lat najbliższych winna być omawiana na posiedzeniu Egzekutywy w Karlsbadzie, na które to posiedzenie należy zaprosić rzeczoznawców.

### Postulaty hebrajskie na kongresie.

Jerozolima. (ŻCP). „Doar Hajom” donosi w korespondencji z Paryża, że na kongresie mają być przedłożone następujące postulaty: 1) Wszystkie mowy mają być przekładane na język hebrajski; 2) członkowie Egzekutywy mają wyłącznie posługiwać się językiem hebrajskim; 3) wszystkie wnioski pisemne mają być przedkładane po hebrajsku.

### Delegacja syońska u Northcliffa.

Nowy Jork. (ŻBK). Lord Nortcliff wydawca największych dzienników londyńskich „Times”, „Daily Mail” i wielu innych, który bawi obecnie w Nowym Jorku, przyjął delegację syonistyczną, w skład której wchodził Louis Lipski, generalny sekretarz syon. organizacji w Ameryce, Bernard Rosenblatt, Moris Rotenberg i Bernard Richardd. Spotkanie nastąpiło w obecności korespondenta „Times” L. W. Bullaka i innych dziennikarzy.

Delegacja złożyła podziękowanie lordowi Nortcliffowi w imieniu syonistycznej organizacji w Ameryce za usługi jego dzienników około syonizmu. Lord Nortcliff przyrzekł dalszą pomoc dla idei syonistycznej. Na zapytanie czy rozporządzenie w sprawie emigracji ma być uważane ze próbą zmiany deklaracji Balfoura ze strony rządu angielskiego, odpowiedział lord Nortcliff z całą stanowczością, że nie podziela tego zapatrywania.

### Z PALESTYNY.

#### Memoriał przeciw komisji syońskiej.

Jerozolima. (ŻCP). Związek kolonistów i mieszczan Palestyny doręczył Kongresowi syońskiemu memoriał, zwracający się przeciwko dotychczasowej działalności Komisji Syońskiej. Memoriał zarzuca komisji zaniebywanie spraw stanu średniego, niedoceniając inicjatywy prywatnej, ignorowanie opinii i fachowych wskazówek żydowskiej ludności Palestyny, a nadto zarzuca memoriał, że Komisja niedoceniła ważności poprawienia stosunków z Arabami. Memoriał wyraża wzburzenie jiszuwu przeciwko kierownictwu syońskiemu z powodu rozłamu wśród amerykańskich syonistów.

## Roznosicielki lub roznosiciele gazet

są zaraz potrzebni. Wiadomość w Admin. Now. Dziennika między 10—12 w południe.



**NADESLANE.**

Za rubrykę tę redakcyja nie odpowiada.

**Dr. Marja Schuldenfreiowa**  
Kraków, ul. Stradom L. 25

powróciła

i ordynuje w chorobach wewn. Analizy lekarskie.  
Leczenie lampą kwarcową. 1480

**Adwokat Dr. WARENHAUPT**  
Kraków, ul. Grodzka L. 49.

powrócił

i objął urzędowanie. 1441

Lekarz-Dentysta 1423

**Dr. SCHÖNFELD**powrócił na stałe i ordynuje  
w Tarnowie, ul. Brodzkiego 13.

**WPISY** do kl. I. II. i III

Pryw. żeńsk. Kursów gimnazjalnych  
**Dr. H. FROMOWICZ-STILLEROWEJ**  
Kraków, ul. Lubicz L. 24, I. p. 1476

odbędzie się w dniach 31-go, 1-go i 2-go b. r. od 4—6 pop.

**Kursa prof. CHOLEWY**

przygotowują do matury w szkołach średnich  
i do egzaminów z 6 klas. : : :

Wpisy: Kraków, pl. Jabłonowskich 20, I. p.

**„SPEDOPOL“**

DOM SPEDYCYJNY I KOMISOWY

Gentrała:

KRAKOW, ul. FLORYANSKA 25.



zawiadamia P. T. o otwarciu swego oddziału

**WE LWOWIE**przy ulicy Mochnackiego L. 6,  
róg pl. Akademickiego. 1466Już nadeszły najnowsze modele kapeluszy  
zimowych. Wiedeńskie i Warszawskie.

Pracownia kapeluszy

**Antoni Radwański. Kraków,**  
ul. Szewska L. 4. 1474

**Zawiadomienia** się P. T. Klientów, iż do  
oceny potrzebne są 2 fak-  
tory (oryginał i kopia) jak również o to płacić można  
tylko czekiem P. K. K. P.

Z poważaniem

**SPÓŁKA TRANSPORTOWA**

„CRACOVIA“

KRAKOW, ul. Grodzka 60.

**Dyrekcya gimnazjum żyd. w KUTNIE**  
**poszukuje nauczycieli**

do przyrody, matematyki i fizyki. Zgłoszenia: ulica  
Dietla 111, I. p. na prawo codziennie między godziną  
3 a 4 popołudniu. 1779

R. L. FRIEDENTAG

DAWID KLEINKOPF

Zalesia

Nowosielec

1470

Zaręczeni w sierpniu 1921.

Z okazji zaślubin Dra Samuela Pilzera z Heloną  
Goldberżanką serdecznie gratulują

1741

Dodelesowie.

**KRONIKA.**

Kraków, 27 sierpnia.

— Z powodu spoczynku sobotniego i wcześniejszego skutkiem tego zamknięcia redakcyi, nie zawiera numer dzisiejszy ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich.

— Sprzedaż drzewa i węgla. Począwszy od dnia 29 sierpnia br. sprzedaż drzewa i węgla w miejskim składzie węgla i drzewa będzie się zajmowało wyłącznie miejskie Biuro aprowizacyjne w Magistracie, które kupującym będzie wydawało asygnaty do miejskiego składu przy ul. Warszawskiej.

Miejski skład węgla i drzewa zajmować się będzie wydawaniem asygnowanego przez Biuro opału. Sprzedaż na miejscu w składzie i przyjmowanie pieniędzy znosi się.

Instytucje i osoby zaopatrywane w opał przez miasto (miejskie urzędy, szkoły, tercyanie, straż pożarna itp.) muszą również uzyskać w miejskim Biurze aprowizacyjnym asygnaty na opał przyznany im przez miasto. O ile po te asygnaty ostatecznie zgłaszać się będzie służba tych instytucyj lub osób uprawnionych, musi ona mieć od instytucyj lub osoby uprawnionej upoważnienie do odebrania asygnaty i opału.

Instytucje i osoby uprawnione do pobierania opału z miejskiego składu muszą same kontrolować w odpowiedni sposób, czy magazyn wydał im tę ilość opału, na jaką opiewa asygnata, oraz pilnować opału w czasie transportu dla uniknięcia późniejszych reklamacyj.

Prywatne osoby otrzymają asygnaty na odpowiednią ilość opału za okazaniem legitymacyj chlebowej.

W zasadzie prywatnym stronom sprzedawać się będzie na asygnaty tylko drzewo rąbane a wyjątkowo w łupkach.

Wszelkie asygnaty muszą być najpóźniej w ciągu 8-miu dni od daty wystawienia, zrealizowane, w przeciwnym razie muszą być przez miejskie Biuro aprowizacyjne prolongowane.

Stronom pobierającym asygnaty w miejskim Biurze aprowizacyjnym nie wolno pod żadnym warunkiem odstępować kupionych asygnat innym osobom. Przechwycone odstąpione asygnaty ulegną konfiskacie.

Opał wydawać się będzie w magazynie od godz. 8-jej rano do 12-jej w południe i od 2-jej do 6-jej popołudniu, wyjąwszy w dniu sobotnie, w które wydawanie opału będzie trwało od godziny 8-jej rano do 1½ popołudniu. W niedziele i święta magazyn będzie zamknięty.

Asygnaty i bony wydane przed ogłoszeniem niniejszego rozporządzenia muszą być do 27 sierpnia zrealizowane, a po tym terminie mogą być w miejskim Biurze aprowizacyjnym prolongowane.

— Umowa w sprawie robót instalacyjnych w teatrze im. Słowackiego. Jak wiadomo, od kilku dni trwa w Krakowie strejk monterów i blacharzy. Skutkiem strejku przed dwoma miesiącami rozpoczęte w teatrze im. Słowackiego prace instalacyjne zostały przerwane. Wczoraj rano odbyła się konferencja prezydium miasta z delegatami robotników w sprawie podjęcia przerwanej pracy. Prezydium miasta uwzględniło żądania robotników, którzy na zgromadzeniu popołudniowym uchwalili dziś do pracy w teatrze powrócić. Koncesję tę uczynili robotnicy ze względu na kulturalne znaczenie teatru. Dzięki stanowisku robotników otwarcie sezonu jesiennego nastąpi we właściwym terminie.

— Rozmieszczenie biur policyjnych. Z dniem 20 bm. została komenda policji państwowej na miasto Kraków przeniesiona z ul. Starowiśniej na ul. Rakowicką do zakładu Lubomirskich (telefon Nr. 54) W tym samym gmachu mieści się również komisaryat III-ci (Krowodrza).

Biuro adresowe (meldunkowe) Dyrekcyi policji zostanie w najbliższych dniach przeniesione z gmachu przy ul. Zaczysze na ul. Floryańską L. 28 do dawnego lokalu firmy „Artanos“.

Kraków podzielony jest na 5 komisaryatów, w których mają być zgłaszane meldunki. Do czasu uruchomienia I. komisaryatu (śródmieście) i IV. (Kaźmierz), które nie mają dotychczas pomieszczenia, meldunki obu tych dzielnic mają być zgłaszane w biurze meldunkowym przy ul. Floryańskiej; z dzielnicy Podgórze w Podgórzu; z dzielnicy zaś Zwierzyniec w komisaryacie Półwsie Zwierzynieckie; z dzielnicy Krowodrza w komisaryacie przy ul. Rakowickiej.

— Echa pożaru w Radziszowie. Generalny delegat rządu wyjechał wczoraj do Radziszowa, gdzie w bieżącym miesiącu spłonęło 40 domów. Delegatowi towarzyszą: wicewojewoda krakowski p. Kowalikowski, starosta podgórski i inni. Generalny delegat przyrzekł poszkodowanym pomoc w odbudowie.

— Wpisy do hebrajskiej szkoły ludowej i średniej w Krakowie, Brzozowa 3, rozpoczynają się w niedzielę 28 bm. i trwają do pierwszego września włącznie. Wpisy odbywają się codziennie od 9—12 przedpołudniem i od 3—5 popołudniu. Zarazem zwraca się uwagę publiczności, iż tego roku otwiera się pierwszą klasę nowego typu szkoły hebrajskiej z językiem wykładowym hebrajskim również dla przedmiotów ogólnych, przyczem jednak język polski będzie bardzo intensywnie nauczany. Przy wpisaniu dziecka do pierwszej klasy, należy wyraźnie podkreślić, czy ono oddane zostaje do tej klasy, czy też do klasy hebrajsko-polskiej (z językiem wykładowym polskim dla ogólnych przedmiotów).

— Wezwanie do nauczycieli Żyd. Szkoły Ludowej hebrajskiej w Krakowie. Wydział wzywa wszystkich nauczycieli, by zjawili się w kancelarii szkolnej we wtorek 30 bm. o godzinie 5 popoł. celem omówienia bardzo ważnych spraw bieżących. 1431

— Tow. szkoły powszechnej „Cheder Iwri“ komunikuje nam: Z inicjatywy organ. „Mizra-chi“ otwieramy szkołę 7-klasową imieniem „Cheder iwri“. Wpisy od 28 sierpnia do 6 września.

— „Biblia dla młodzieży“. Ministerstwo W. R. i O. P. poleciło „Biblię dla młodzieży“, zes. I. dra Dawida Rosenmana jako podręcznik do użytku w szkołach powszechnych i gimnazjach.

— „Iwriah“. W sobotę o godz. 4 popołudniu odbędzie się odczyt p. dra Semla n. t.: „Walka o byt w przyrodzie“.

— Koncert-Kabaret na cegielkę Wawelską odbędzie się w niedzielę 28 sierpnia o godz. 4 pop w „Restauracyi Udziałowej“ z udziałem B. Krajewskiej, B. Bronowskiego, A. Langer, W. Barucha i orkiestry. Bilety sprzedaje zarząd „Restauracyi Udziałowej“ Sądymy, iż pierwszorzędnym program i piękny cel zgromadzi licznie słuchaczy.

— Z teatru „Bagatela“ komunikują nam: Dnia w sobotę na otwarcie trzeciego sezonu „Ich czworo“ G. Zapolskiej w starannej wystawie pod reżyserją J. Nowackiego. Stała publiczność uprzyżnów zachwycające artystki „Bagateli“ i miłych swych ulubieńców w doskonałych rolach wraz z miłą małą Jadzią \* \* \*. Wobec bardzo licznych zgłoszeń, aby dać sposobność uniknięcia stałym bywalcom stania w ogonku, kancelarya teatru przyjmuje abonamenty od 5—7 popołudniu. Kasa teatru otwarta dzień cały.

— „Kapianka ognia“, którą wystawiła dyrekcyja teatru „Nowości“ na otwarcie nowego sezonu odniosła pełny sukces. Z poszczególnych ról wybił się na pierwszy plan pp. Czernakówna, Krajewska, Pietrona, E. Pilarski, Woliński, Ujbeli i Mierzyński. Chóry wzmocnione wywiązały się wzorowo ze swojego zadania. „Kapianka ognia“ powtórzoną zostanie dziś w sobotę i w niedzielę wieczór.

— Kary za lichwę. Za pasek wędlinami skazał urząd walki z lichwą Maryę Radlińską, właśc. masarni przy ul. Zwierzynieckiej 27 na grzywnę 3000 marek lub 14 dni aresztu.

Nadto skazano Natalię Volkman (Wielopole 22) za sprzedaż 3 dkg soku malinowego za cenę 50 mk — na 5000 mk lub 14 dni aresztu.

Wreszcie Hermana Slattera, restauratora przy ul. Starowiśniej 18, skazano na grzywnę 15.000 lub 4 tygodnie aresztu za sprzedaż szynki po cenach paskarskich.

— Morderstwo i samobójstwo. Przed kilku dniami Krzeszowice były widownią strasznej tragedji miłosnej, której epilogiem była śmierć jednego z jej bohaterów. Od dłuższego czasu o względy żony właściciela restauracyi w Rynku w Krzeszowicach, p. Oświecimskiego, ubiegało się dwóch rywali: Jaśko, wachmistrz żandarmerji i jego kolega Steiner, sierżant V. brygady jazdy, stacyonowanej w tem miasteczku. Piękna restauratorka zwana „Bronią“ wybrała Jaśkę, co Steinerowi maciło pokój i stało się powodem częstych scysy między Steinerem a Oświecimską.

Dnia 24 bm. popołudniu „Bronia“ udała się do lasu na przechadzkę w towarzystwie swego wielbiciela Jaśki. Dowiedział się o tem Steiner, po-

**ZYDZI! Złóżcie datek na rzecz Z. F. N.**  
?? zamiast telegramu powitalnego na Kongres w Karlsbadzie. ??



Trwał rewolwer i tak uzbrojony pobiegł za kochankami do lasu. Tam do znikającej w gąszczu leśnym pary oddał 15 strzałów, które jednakże chybiły. Przestraszeni kochankowie, przekradłszy się inną drogą do miasta, wrócili każde do swojego domu. O godz. 11 w nocy zjawił się Steiner w restauracji Oświecimskiego, uzbrojony w 7 granatów ręcznych. Za bufetem stała bohaterka romansu. Steiner zamienił z nią kilka słów i nagle rzucił na nią granatem ręcznym. Nastąpił wybuch, skutkiem którego oboje padli na ziemię. Na detonację zbiegli się goście restauracji, którzy zastali Steinera leżącego bez życia, a jego ofiarę wijącą się w ostatnich konwulsjach.

— Zagadkowa śmierć. W nocy z 24 na 25 bm. znaleziono na torze kolejowym Podgórze—Płaszów zwłoki telegrafisty kolejowego Romana Bruzdy (l. 18) z odciętą głową. Toczy się śledztwo ma ustalić, czy zachodzi tutaj samobójstwo czy też wypadek.

— Strzał na Zwierzynie. Do przechodzącego w dniu 24 bm. o godz. 10.15 w nocy przez pole w pobliżu ul. Bocznej na Zwierzynie Tadeusza Łojka w towarzystwie nieznanego mu kobiety, strzelił z dubeltówki Józef Bieniasz, rolnik i pokaleczył Łojkę strzałą w rękę i brzuch. Pogotowie ratunkowe udzieliło rannemu pomocy. Dziewczyna zbiegła.

— Żyd. Tow. gimn. komunikuje: Wszyscy, którzy zamówili fotografie z rewii Żyd. Tow. gimn., zechcą się zgłosić w poniedziałek, dnia 29 bm. u p. Scheuera, Dietla 31, między 10—12 i 4—6 pop.

— Kolonia Ogrodnicza młodzieży żydowskiej na placu powyścisowym (naprzeciw „Cichego Kącika”), urządziła obecnie w okresie wakacyjnym jak corocznie półkolonie dla dziatwy szkolnej, dając jej nowoczesną pojętą opiekę, zasadzającą się na współpracy młodzieży, a mianowicie: młodzież ucząca się ogrodnictwa i zajęć warsztatowych, korzysta z zabaw ruchowych, gimnastyki, wycieczek oraz z podwieczorków z przydziału P. A. K. P. D. Dla urozmaicenia ma dziatwa piłkę nożną, kroket, serso oraz śpiew i czytanki. Życzyliby należało, ażeby społeczeństwo większą uwagę zwróciło na tę pożyteczną placówkę pracy społecznej i uczyniło wydatnego poparcia Zarządowi, zmierzającemu do założenia szkoły ogrodniczej, połączonej z internatem.

Zgłoszenia datków w pieniądzu i materyałach przyjmuje Zarząd na miejscu oraz Bank Młodości.

— Popis młodzieży żydowskiej. Kolonia Ogrodnicza młodzieży żydowskiej na placu Powyścisowym naprzeciw „Cichego Kącika” urządziła w niedzielę dnia 28 bm. popis młodzieży, uczęszczającej do półkolonii wakacyjnej, na który zaprasza się rodziny dziatwy oraz interesujących się celami Kolonii.

REPERTUAR TEATRU „KACATELA”.  
Sobota: „Ich czworo” (premiera).  
REPERTUAR OPERETKI W „NOWOŚCIACH”.  
Sobota: „Kaplanka ognia”.

## Z giełdy.

Kraków, 26 sierpnia.

Ożywienie, jakie cechowało giełdę efektów z początkiem tygodnia, dziś w dalszym ciągu osłabło. W związku z tem pozostaje lekka tendencja zniżkowa, która jednak nie objęła wszystkich akcji, gdyż np. Trzebinia masz., Trzebinia tłuszczu i Krakus uzyskały nawet niewielkąwyżkę.

Z walut korony czeskie zyskały 1 punkt, inne bez zmiany.

Giełda krakowska z dnia 26 sierpnia 1921 r.

Akcyje bankowe:	ofiar	zadano	transak.
Polak Bank Przemysłowy I-IV em.	550—	610—	
Polak Bank Przemysłowy V em.	530—	590—	560—570
Hipoteczny	700—	800—	760—
Małopolski	625—	675—	
Ziemski Bank Kredytowy	600—	700—	
Powiatowy Bank Kredytowy S. A.	275—	325—	
Bank Ziemi dla krosów Zaklat	600—	700—	
Bank kredytowy w Warszawie	250—	290—	
Akcyje Tow. handl. przem.			
Polak Tow. handl. (P. T. H.) I-IV em.	1000—	1200—	1050—1150
Polak Tow. handl. (P. T. H.)	400—	500—	
Handl. Spółka akc. „Impuls”	1200—	1300—	
„Polak Giełd” Tow. transport-handl. I-III	500—	550—	
C. Haulwig, Dom ekped.-handl. Peczni	7500—	8400—	7700—8300
Zeglina Polska	1400—	1500—	1450—
Zieloniewski I-III em.	1200—	1300—	
Warsz. Sko. akc. Bud. Parowozów I-II em.	1200—	1300—	
„Lemierz” fabryka maszyn rolniczych	3000—	3200—	3100—3150
„Trzebinia” fabr. maszyn i narz. roln. I-V	950—	1050—	
Trzebinia” fabr. maszyn i narz. roln.	2300—	2500—	
Zakłady amunicyjne „Polska”	2300—	2500—	
Automotor, fabryka samochodów	8000—	8200—	8100—
„Giełda” fabryka cementu			

Gal. akc. Zakłady Ciern. Stanna	7100—	7300—	
„Tęcza” Tow. dla przedsięb. górniczych	2000—	2200—	8100—
Polak nafta I-III em.	2000—	2200—	2175—2050
Elektrownia w Sieradzu III em.	2100—	2300—	
„Oikos” T. A.	4900—	5100—	
„Pezet” Papiernicze zakłady budowlane	1600—	1200—	
Fabr. przetworów tłuszczu w Trzebinia	3100—	3300—	3150—3225
„Krakus” Zjedn. fabr. przetw. wyk. I-V	3400—	3200—	3175—
Fabryka porcelany w Cielosławiu	3500—	3700—	
Fabr. i Ref. cukru w Chodzieży I-III em.	2500—	2700—	2600—2550

Waluty dewizy	Gotówka	Wpłaty	Wpłaty	Wpłaty
	Kupno	Kupno	Kupno	Kupno
Dolarzy St. Zj.	2350—	2550—	2350—	2550—
Marki niemieckie	29—	31—	29.50	31.50
Korony austriackie	2.30	2.50	2.40	2.50
Korony czesko-słowackie	30—	32—	31—	32—
Lei rumuńskie	—	—	—	—

Giełda warszawska z 26 bm.: Dolarzy Stanów Zjedn. czeku kupno 2490. Marki niem. gotówka sprzedaż 30.75, kupno 25.73. Gdańsk got. tranz. 31—.

Giełda wiedeńska z 26 bm.: Renta majowa 112—, austr. renta kor. 112—, renta lutowa 120—, węgierska renta koron. 295—, losy tureckie 5050, priorytety kolei południowej 3301, Anglobank —, Bankverein —, Bodenkredit 2630 austr. zakład kredytowy 1650, Bank depozytowy 880, Laenderbank 2870, Merkury 1100, Unionbank —, Zivnostenska 5165, Kolej północna 28900, Lwów-Czerniowce 4550, Koleje austr. 5740, Kolej południowa 3200, Alpiny 7880, Berg und Huettel 12600, Krupp 2125, Huta Poldi —, Rima —, Skoda 6270, Apollo 7900, Fanto 31700, Gal. Karpaty 24000, Galicja 60000, Zieloniewski 3500, Sierza 3200.

Kursa dewiz w Wiedniu 26 bm. (L.) Amsterdam 329.50, Zagrzeb 575.50, Belgr 2298, Berlin 1225.50, Bruksela 78.95, Budapeszt 267.50, Bukareszt 1237.50, Kopenhaga 1782.50, Londyn 3850, Mediolan 4415—, N. Jerk 1038—, Paryż 9080, Praga 1235—, Zurych 176.76, Belg. 7855, bułgarskie 815.50, dolary 1020, marka niemiecka 1223.50, angielskie 3840—, francuskie 8050, holenderskie 32850, włoskie 4405—, jugosłowiańskie tysiączki niestempl. —, polskie 38—40—, rumuńskie 1232.50, szwedzkie 22170, szwajcarskie 176.25, czeskie 1234—, węgierskie 268.50.

Kursa dewiz w Zurychu 26 bm. (L.) Berlin 6.05 (23 bm. 6.45), N. Jerk 588 (590), Londyn 21.78 (21.75), Mediolan 25.20 (25.05), Bruksela 54.50 (—), Praga 7.05 (7.20 1/2), Budapeszt 1.55 (1.52 1/2), Zagrzeb 3.25 (3.25), Bukareszt 7.12 (7.12), Warszawa 0.25 (0.22), Wiedeń 0.70 (0.65), Austr. stempl. 0.58 (—), Paryż 45.80 (45.70).

Kursa dewiz w Berlinie 26 bm. Dolarzy 85.40—, belgijskie 648.25, funty 317.25, francuskie 665.75, włoskie 368.50, polskie 3.45—, czeskie 101.65, austr. stare —, austr. stemplowane 8.30, rumuńskie —.

Amsterdam 2672.30, Antwerpja —, Helsinki 124.35, Wiedeń 367.10, Londyn 316.80, Nowy York —, Paryż 566.80, Szwajcaria 1481—, Hiszpania 1118.85, stemplowane wiedeńskie 10.08, Praga 101.55, Budapeszt 22.07.

## TELEGRAMY.

### Zamordowanie Erzbergera.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Berlina donoszą: Głośny przywódca centrum w Niemczech, poseł Erzberger, który od kilku dni znajdował się wraz ze swoją rodziną w miejscowości kąpielowej Griesbach w Badonii, został zamordowany 12 strzałami rewolwerowymi. Erzberger był w towarzystwie posła Dieza, który odniósł rany i znajduje się w szpitalu. Pod zarzutem morderstwa aresztowano dwóch młodych ludzi w wieku około 25 lat. Pobudki mordu są natury politycznej.

(Maciej Erzberger, urodzony w roku 1875 w Bittenhausen w Wirtembergii, był nauczycielem ludowym w Biberach, a od roku 1896 brał czynny udział w życiu politycznym jako członek katolickiego centrum. W roku 1903 wszedł on z ramienia tegoż stronnictwa do sejmiku Rzeszy i piastował mandat aż do ostatniej chwili życia. Erzbergera łączyły ściśle stosunki polityczne z zamordowanym austriackim następcą tronu Franciszkiem Ferdynandem. W czasie kanclerstwa hr. Herlinga, Erzberger był jednym z pierwszych polityków Niemiec. Erzberger walczył z wpływami wielkiego sztabu generalnego i domagał się rychłego zakończenia wojny. On też głównie doprowadził do skutku zawieszenie broni pomiędzy koalicją a Niemcami. Już po wojnie wystąpił przeciwko niemu ze skandalicznymi zarzutami były niemiecki minister skarbu Helfferich, a w toku procesu na tem tle wynikłego ujawniono szereg ujemnych szczegółów z życia Erzbergera).

### Bolszewicy przeciw zagranicznej pomocy dla Rosji.

Berlin. (E. E.) „Berliner Tageblatt” otrzymuje wiadomość z Londynu, że Rosja sowiecka nie przyjmie pomocy dla głodnych, ofiarowanej przez Francję i Anglię, ponieważ rządy tych państw zażądały od Rosji wyrównania dawnych zobowiązań Rosji carskiej w wysokości 600 milionów rubli carskich. Sowiety sądzą, że taniej wypadłoby im zakupno żywności za własne fundusze niż wyrównanie dawnych carskich zobowiązań na rzecz zachodnich kapitalistów.

## Rozpoczęcie rokowań w Wiesbaden

Berlin. PAT. (Wied. B. K.) „Berliner Tageblatt” donosi z Wiesbadenu, że rokowania pomiędzy Ratheauem a Louchere rozpozczą się dzisiaj o godzinie 10.50. Rokowania są tajne. „Berliner Tageblatt” dowiaduje się, wedle sprawozdania „Temps’a” z Paryża, że pomiędzy, iż bezpośrednie rokowania między Francją a Niemcami nie są chętnie widziane przez aliantów, jednak jest nieprawdopodobnem, aby komisja reparacyjna odrzuciła umowę, która ewentualnie zostanie zawartą między Rathenauem a Louchere.

## Nieprzyjaźń austr.-węgierska.

Budapeszt. PAT. (Weg. B. K.) Na zjeździe zastępców komitetów odbytym w Budapeszcie przyjęto rezolucję, wzywającą rząd, by zerwał stosunki dyplomatyczne z Austrią i zarządził natychmiast zamknięcie granicy.

## O kredyt amerykański dla Austrii.

L. Wiedeń. (Telefonem). Kanclerz austriacki dr Grimm pozostanie jeszcze kilka dni w Paryżu, aby tam porozumieć się z wybitnymi osobistościami amerykańskimi co do uzyskania kredytu prywatnego dla Austrii.

## Odpowiedź sinfeinistów w posiadaniu rządu angielsk.

Londyn. (E. E.) Parlament sinfeinistów w Londynie uchwalili na swem wieczorem czwartkowym posiedzeniu odpowiedź na angielskie propozycje ugodowe. W nocy z czwartku na piątek wyjechał z Dublina osobny kurjer parlamentu sinfeinistów wraz z deputacją posłów irlandzkich celem wręczenia uchwały L. George’owi. Odpowiedź sinfeinistów podkreśla konieczność niezawisłości republiki irlandzkiej i żąda dalszych koncesji. Odpowiedź ta nie wyklucza dalszych rokowań.

Paryż. PAT. (Havas). Odpowiedź irlandzka wręczona została na Downing Street. Odpowiedź gabinetu londyńskiego ustalono jednogłośnie, postanowiono jednak na razie jej nie ogłaszać. Spodziewają się, że na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu irlandzkiego De Valera ogłosi odpowiedź sinfeinistów, a równocześnie Lloyd George w Londynie przedstawi stanowisko rządu angielskiego.

## Wrzenie w Indjach wzmaga się.

Hanower. PAT. Radio. Wedle doniesień z Londynu sytuacja w południowych Indjach pogarsza się tak, że liczą się z formalną rewolucją hindusów.

Londyn. PAT. (Reuter). Wedle doniesień dzienników niepokój w Indjach obejmują 2 do 3 tysięcy mil ang. obszaru. Na obszarze tym ponad 1000 osób miało stracić życie. Powstańcy pacywają się w kierunku na Kalkutę.

Londyn. PAT. (Wolff). Z Indji nadchodzą wiadomości, że położenie w Kalkucie stało się krytyczne. Do wybrzeża terenu objętego powstaniem wysłano okręt wojenny. Walki trwają ciągle. Panuje zaniepokojenie o los angielskich kobiet i dzieci.

## Zwycięska kontrofensywa Turków.

Angora. PAT. (Havas). Wojska tureckie zajęły pozycje greckie na odcinku Afium Karahisker i zmusiły Greków do odwrotu. Grecy mieli się cofnąć o 120 kilometrów.

Paryż. (E. E.) Havas donosi, że armia grecka poniosła ciężką klęskę po pięciodniowej zaciętej walce nad rzeką Sakarią. Armia grecka wycofuje się w kierunku na Eski-Sher ściganą przez Kemalistów. Poniosła ona znaczne straty.

Paryż. PAT. (Havas). Sprawozdawcy dzienników, znajdujący się na froncie grecko-tureckim donoszą, że wielka decydująca bitwa nad rzeką Sakarią między Turkami a Grekami jest nieuniknioną.

Angora. PAT. (Havas). Zaprzeczają tu pogłosce o rozwiązaniu Zgromadzenia naroduwego w Angorze.



## WPISY

do pierwszej  
drugiej  
i trzeciej  
klasy  
7-kl. szkoły  
powszechnej

## CHEDER IWRI

odbędą się w niedzielę, dnia 28 sierpnia b. r. od godz. 10—2 i od 3—5 a w dniach następnych do 6 września od godz. 6—8 wieczór w kance-laryi, przy ul. Józefa 12 (w domu p. Fendlera w podwórzu). 1778

## Do naszych Komisarzy!

Przedkładając dziś półroczne zestawienie dochodów naszego biura za czas od 1-go stycznia do 30-go czerwca 1921 r., kończący się kwotą Mp. 1,854.608'04 jesteśmy dumni z osiągniętego rezultatu. Intensywna praca naszych Komisarzy rozpoczęła się właściwie dopiero po zjeździe, t. j. 7-go lutego i osiągnęła maximum w dotychczasowej działalności. Zyskaliśmy wiele nowych miast jak Sucha, Liszki etc., które w swoim pierwszym sta-dyum nie mogły jeszcze wybić się i uwidocznić swoją pracę w cyfrach. Miasta, jak Kraków, Rzeszów (który przez dochody wykazane w lipcu wybił się na drugie miejsce) Bielsko, Jarosław, Przemyśl, Tarnów, będąc pod kierownictwem wytrawnych i doświadczonych pracowników, wykazują jak bardzo popularną jest między ludnością żydowską instytucja nasza.

Nie mniej i Oświęcim, Gorlice, Chrzanów, Mielec, Nowy Targ, Bochnia i cały szereg innych miejscowości dotrzymują kroku tym pierwszorzędnym miejscowościom. Wszędzie były do zwalczania trudności zarówno organizacyjne jakoteż i administracyjne (z powodu braku materiału agitacyjnego, którego sporządzenie spowodowałoby bardzo znaczne koszty) i jeżeli mimo wszystko osiągnięto taki rezultat, to napawa nas to nadzieją, że do pokrycia wielkich wydatków jakie czekają „Keren Kajemeth“ w tym roku ze względu na po-czynione zakupy ziemi w Erec Izrael, Zach. Małopolska i Śląsk przyczynią się w znacznej mierze.

Biurowo Z. F. N. dla Zach. Małopolski i Śląska.

## Półroczne zestawienie dochodów według miast zachodniej Małopolski i Śląska.

	Mkp.	l.		Mkp.	l.
Kraków	455.740	64	Trzebinia	14.719	—
*) Bielsko	173.834	25	Sędziszów	12.051	—
Tarnów	92.655	55	Zakopane	11.519	—
Jarosław	86.991	82	Dębica	11.228	—
Rzeszów	82.221	—	Przeworsk	11.159	—
Przemyśl	81.859	—	Cieszyn	10.666	—
Oświęcim	49.299	—	Pilzno	10.000	50
Jasio	47.750	60	Kęty	8652	—
Sanok	44.084	—	Błażowa	8546	—
Gorlice	43.022	—	Kolbuszowa	8474	—
Chrzanów	40.105	50	Borowa	8312	—
Mielec	34.123	—	Rudnik	7930	—
Bochnia	33.484	17	Jordanów	7295	—
Nowy-Sącz	32.785	—	Baranów	7255	—
Nowy-Targ	32.097	—	Ropczyce	7039	—
Wadowice	31.344	10	Sokołów	6992	—
Zabłocie	26.472	—	Grybów	6573	—
Tarnobrzeg	20.036	50	Sucha	6060	—
Rozwadow	19.955	—	Dynów	5796	—
Lisko	18.432	50	Dąbrowa	5728	—
Łańcut	17.996	—	Leżajsk	5725	—
Wieliczka	17.358	—	Andrychów	5622	—
Rymanów	16.776	50	Brzozów	5110	—
Brzesko	16.196	50	60 miast niżej 5000 Mp.	84.046	—
Biecz	15.344	—			
Strzyżów	15.179	—			
			Zabrano razem od 1. stycznia do 30. czerwca 1921	1,854.608	64

## Zestawienie półroczne według działów.

	Mkp.	l.
Kol. gal. im. Dr. Thona	746.922	95
Samopodatkowanie	78.747	—
Nedarim	115.069	—
Puszki	140.909	19
Dunamy	106.772	50
Nachlab	11.107	—
Drzewka	404.810	50
Złota księga	89.936	—
Fund. kap. Trumpeldora	119.563	—
Kol. Tschlenowa	3617	—
Marki i telegramy	27.154	50
Fundacja rocznicowa	10.000	—
	1,854.608	64

\*) Kwota 35.085'10 Mp. została w swoim czasie w „Jüdische Zeitung“ wykazana, przeto wykaz o tyleż nie zmniejsza.

**Sprostowanie.** W sprawozdaniu z ubiegłego tygodnia zakradł się fatalny błąd drukarski. Zamiast żywinny „płonna nadzieja“ ma być oczywiście „niepłonna nadzieja“.

## Dr. Grzegorz Grzybowski

specjalista chorób kobiecych i położnik

1427 ordynuje od 9—12 i od 3—5

w Krakowie, Długa 4. Telefon 1278.

## Na sezon zimowy już nadeszły

najnowsze formy do przeprasowania kapeluszy, męskich i damskich. — Dla przejezdnych wykonuje się w 24 godzinach

## Fabryka kapeluszy I. Grossa

1432 Kraków, Stradom 27.

„Sfath Amenu“ Mojżesza Ratha w języku polskim i niemieckim. Wydanie w półpłonie . . . . . Mp. 200

„Almanach żydowski“ Z. F. Finkelsteina . . . . . Mp. 50

— Wydanie na lepazym papierze Mp. 70

„Moriah“, Miesięcznik młodzieży żyd. Rocznik XIII . . . . . Mp. 100

„Moriah“, Rok XIV., zeszyt 1 (z powodu przewrotu dotąd w Polsce nieznanym) Mp. 10

„Haszomer“, Rocznik I. (nieopis.) Mp. 200

„Haszomer“, Rok II., zeszyt 1 (dotąd w Polsce nieznanym) . . . . . Mp. 10

„Żydowskie problemy gospodarcze w Galicji“ Tenenbaum . . . . . Mp. 30

— w oprawie . . . . . Mp. 40

I. Szypper: „Żydzi polsko-litewscy a Palestyna“ . . . . . Mp. 20

## Administracja „Haszomer“

1276 WIEDEN L.

Wiesingerstrasse 3.

## Do ogółu nauczycieli!

W imię solidarności, wzywamy kol. nauczycieli, aby przed składaniem ofert i obejmowaniem posad w średnich szkołach żydowskich w Łodzi, zgłaszali się do Biura Informacyjnego Stow. Naucz., Południowa 3, Piotrkowska 16. — Biuro czynne we wtorki i czwartki od godz. 4—5 popoł. — Wobec trwającego nadal zatargu między właścicielem szkoły a personelem nauczycielskim, ostrzegamy kol. naucz. przed obejmowaniem posad w 8-kl. męskim gimnazjum p. Szakina w Łodzi, ul. Piotrkowska 18. 1402

Łódzki Oddział Związku zawod. nauczycieli średnich szkół żyd. w Polsce.

KUPCY, PRZEMYSŁOWCY, ROLNICY!

ODWIEDZAJCIE

PRASKI TARG WZORKOWY

W PRADZE CZESKIEJ w dniach 1—8 września br.

Informacje, odznaki oraz legitymacje, uprawniające do 50% zniżki wizy i opłaty na kolejach Czeskosłow. w Konsulacie Rep. Czeskosłow., Kraków, ul. Gołębia L. 18.



